KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 2 Czerwca 1835. WTOREK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Nr 51.

Gembicki Piotr biskup krakowski poświęca tak zwane Oratorium w liceum Nowodworskiem r. 1643.

KRAKÓW.

Dnia 4 i dni następnych b. m. w Wsi Kościelec Okręgowej pod Rozpontową sprzedane będzie 24 siąg drzewa szczepowego, niemniej sprzedane będą dochody z połową papierni, młyn, piły, łąk i gruntów na lat trzy, poczynając od 5 Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1838 r. trwać mające. Chcący dzierżawić zaopatrzeni w Vadium złp. 60 na oznaczony czas i miejsce przybyć zechcą. Warunki przed licytacją odczytane zostaną. Chrzanów 1 Czerwca 1835 roku. Tomasz *Jaworski* komo: sąd.

Francja. Mowa adwokata Desaubiez na posiedzeniu izby Parów dnia 20 Maja jest następującej treści: „Parowie Francyi! W imieniu wszystkich oskarżonych, których obronę przyjąłem i za ich zupełnem zezwoleniem, po raz ostatni zanoszę uroczystą protestacją, że ani oskarżeni, ani my ich obrońcy nieuznajemy waszego sądu! Pytanie o jego niewłaściwość dwojako bywa rozwięzywane: jedni sądzą, że 28 artykuł konstytucyi uprawnia izbę Parów do sądzenia wszystkich zamachów na spokojność kraju, w sposób jaki sobie upodobają. Tą drogą można zajść daleko, bardzo daleko, i to nieuszło waszego doświadczenia. Druga opinja rostropniejsza i więcej duchowi konstytucyi odpowiednia jest ta: 28 artykuł zapobiegając samowolności, zastrzega, iż osobna uchwała powinna oznaczyć, jakie zamachy ma sądzić izba Parów. Zaprawdę izba ta ma prawo sądzić pewne przypadki, lecz dopiero wtedy, gdy je prawo oznaczy. Idzie tu o pytanie prawnego przekonania, na które sumienie tylko odpowie. Pytam się więc waszego sumienia, czy twórcy konstytucyi pisząc wspomniony artykuł, niedodali, iż uchwała oznaczy jakie zbrodnie sądzić macie? Wierzycież, iż to była czcza formalność? Wierzycież, iż mogli pominąć bezkarnie ów dodatek, aby wykroić z artykułu to jedynie, co wam przyjemne? To być nie mogło; to się przeciwi prawu i formalności, a nawet prostemu wyobrażeniu oprawie. Każda litera prawa jest szanowaną w najmniejszych sprawach; a tu, gdy idzie o śmierć lub życie, gdy oskarżeni drżą o swe głowy, możnaż jednym pociągiem pióra obcinać ten artykuł? To się przeciwi prawu i sumieniu sędziów i oskarżonych. Oskarżony straci wszelką rękojmię, a sędzia przewodnika; a gdy później wzrosną trudności, czyż je pokona? Jest więc w prawie próznia, trzeba ją zapełnić. Gdyby nawet ów artykuł dał wam moc sądu, w teraźniejszym jednak procesie nie moglibyście być sędziami,

wbrew swoim własnym uchwałom.“ (Tu mowca przytoczył wiele uchwał izby Parów przed i po zaburzeniu lipcowem zapadłych, przez które izba uznała się za właściwą do sądzenia tylko urzędników i xiążąt krwi królewskiej robiących zamach na rodzinę królewską). To pytanie uważam teraz z innej strony. Ogłosiliście się sędziami, to było najłatwiej. Nie dosyć być sędzią, trzeba mieć przed sobą prawo i przepisy. Panowie! gdzie jest wasze! gdzie było pisane? Skąd je czerpaliście? Mogliście tylko wziąć za prawidło kodex kryminalny, lecz przez ostatnią uchwałę odrzuciliście kodex. Najniebespieczniejsze zaburzenia są te, które wstrząsają podstawę społeczności. Biada krajowi, gdzie wierzyć nie można w sprawiedliwość. Poco te jednozgodne protestacje przeciw waszemu sądowi, poco owe znaki nie tak spółczucia dla więźniów, jak raczej nienawiści ku ich sędziom? Bo Francja ma uczucie sprawiedliwości, które się odzywa na zgwałcenie prawa i na widok tylu oskarżonych oddanych samowolności patrzy z litością, z litością, mylę się, to jest uczucie sprawiedliwości, które się nie myli. Panowie! jeszcze się raz pytam, czy przystoi godności Parostwa rzucać się w podobne sądy i rozprawy? Czyż przystoi wam być tu sędziami wbrew konstytucyi, mimo woli oskarżonych i publicznej opinii? Raczcie pomnieć, iż nad wami stoi wyższy trybunał, trybunał historyi. Mógłbym jeszcze powiedzieć wiele rzeczy, które zamilczam, lepiej je czuć można, niż powiedzieć; panowie mię już rozumiecie. Parowie Francyi! oby was szczęśliwy duch ożywił i skłonił do zrzeczenia się sądu przeciwnego konstytucyi i zdrowemu rozsądkowi narodu. Wtedy społeczność się uspokoi, sprawiedliwość będzie zadowoloną, ludzkość swój hołd odbierze, a Francja wyda oklask radości. Z ufnością i pokorą oczekuję waszego zdania.“ Potem jeneralny prokurator Martin w długiej mowie dowodził właściwości sądu izby parów, opierając wniosek swój na obowiązujących prawach przeciwko burzycielom spokojności wydanym, mianowicie zaś rozwięzując pytanie co do 28 konstytucyi. Po krótkiej odpowiedzi adwokata Desaubiez, Prezes wezwał Parów na tajne posiedzenie dla naradzenia się o tem, lecz dotąd ich postanowienie niewiadome.—Jedna gazeta paryzka podaje rozchód na rok 1836 na 1035 miljonów franków, minister zaś skarbu żąda tylko 995 miljonów, z czego wynika brak 40 miljonów.“ Ze się ministerstwo zawsze myli w rachubie, mówi tąż gazeta, stąd pochodzi, iż od razu nie zamieszcza w budżecie wszystkich wydatków, i później dopiero żąda dodatków dla opędzenia kosztów. I tak na r. 1836 rozchód nie jest nawet podany na 1002 miljonów. Do tego przydać potrzeba 6 miljonów na gratyfikacje urzędników, 2 miljony na drobne wydatki skarbowe, 15 miljon. na murowanie gościńców; 5 i pół milj: na wypłatę długu Ameryce; 3 i pół milj: na poprawę żeglugi rzecznej; nakoniec 1 i pół milj: na tajne wydatki. Jeźli sejm nie ukróci nieładu i niezrówna wydatku z przychodem,

każdy rok będzie powiększał otchłań pożyczek." (G.P.S.)

Hiszpanja. W Sewilli odkryto szeroko rozgałęziony spisek Karolistów, którzy mieli zatknąć chorągiew buntu, przez zabór bydła i pieniędzy na jarmarku w Mairenie. Odkrycie spisku tak przezornie nastąpiło, że głównego naczelnika, jenerała Malavilę, schwytano przy młynie o 2 mile od Sewilli, w chwili uroczystej narady. Uwięziono 53 osób, a między niemi 8 oficerów. Rząd rozkazał ich ukarać z całą surowością prawa. Inne nowe bandy powstańców miały się potworzyć w tej prowincyi, z których jednę już gwardja miejska rozbiła. Lekkie powodzenie tak podsyciło zuchwałość Karolistów, że werbują dla Don Karlosa przy bramach stolicy. Jeden z tych werbowników, nazwiskiem Paskal Puente został schwytany w Madrycie i głową przypłacił swą gorliwość dla Pretendenta. Jego nienawiść do gwardzistów miejskich była tak wielka, iż prosił żołnierzy, aby w czasie eskortowania zwłok jego, nie mieli na sobie uniformu gwardzisty miejskiego, lękał się bowiem, aby ten ubiór nie zburzył spokojności jego duszy.— List z Pampelony donosi, że dnia 4 Maja Valdez był w tem mieście i nakazał opuścić miejsca mniej warowne dla wywabienia z gór Karolistów. Dwaj kommissarze wysłani od rządu francuzkiego udali się do obozu Don Karlosa, zapewne w podobnym zamiarze, jak dawniej lord Elliot. Kordowa już wyjechał z Madrytu do wojska. Obawa i niepokój w umyśle publiczności, również bezczynność Valdeza w Pampelonie, nasuwają myśl wezwania zbrojnej pomocy Francyi i Anglii i otworzyły oczy rządowi na niepodobieństwo poskromienia buntu w Nawarze podsycanego fanatyzmem i ciemnotą. Ta okoliczność jest przyczyną pogłoski o zmianie ministrów i dymissyi ich prezesa Martineza.—Xiądz Merino, który godło pokoju przekuł na oręż, uwerbował sobie oddział z młodych ludzi wynoszący 70 pieszych a 80 konnych. Na granicach Galicyi inny bandyta Villalobos ma oddział liczący 50 jezdnych, a 250 pieszych. —Karoliści donoszą, że jeden pułk z wojska Valdeza zbuntował się i niechciał iść do Nawarry. Nieposłusznych ukarano i bunt poskromiono. Ta wiadomość tak zapewne jest prawdziwą, jak wzięcie przez Karolistów Estelli, o której wydanie teraz Krystynów proszą na skład jeńców.— Gazeta *Codzienna*, przyjaciołka Karolistów donosi, że Krystynowie, wbrew umowy zawartej za pośrednictwem lorda Elliot, spalili miasto Guernica za sprzyjanie Karolistom. (G.P.S.)

Anglja. Dnia 19 Maja odbyło się w Londynie posiedzenie *towarzystwa obrony religijnej wolności*, pod prezydencją lorda Brougham. Lord przemawiał wymownie za wolnością sumienia i zachęcał protestantów angielskich, aby się wyrzekli raz na zawsze nienawiści ku katolikom irlandzkim, gdyż wolność sumienia tak niezbędną jest dla duszy, jak dla płuc oddychanie powietrzem. Chwalił potem wniosek Roberta Peela, dozwalający zawierania małżeństw Katoli-

kom z protestantami, użalał się tylko iż to prawo zamienia małżeństwo w Anglii na prostą umowę cywilną i władzę kościoła oddaje władzy cywilnej. W tej chwili wszedł Okonel i był przyjęty głośnemi oklaskami, co skłoniło Broughama do wyrzeczenia, iż od lat 50 żadnego katolika nieprzyjęto podobnie w Anglii. Okonel zabrał głos, i usiłował zrobić śmiesznym krzyk przeciwko władzy Papieża; w końcu mówiąc o arystokracyi angielskiej tak się zapomniał, iż przypomniawszy sobie że Brougham do niej należy, prosił go o przebaczenie, na co ten odpowiedział: „Mów pan dalej, ja zniosę wszystko z chrześciańską pokorą, co pan o tym stanie powiesz.“ Na tę grzeczność odpowiedział Okonel inną, oświadczając, że osoby, które on gani, nie są podobne Broughamowi. Skończył mowę zachęcając protestantów do zgody z katolikami. Torysowie rozgłaszają wszędzie że teraźniejsze ministerjum pod opieką Okonela zostaje i chce nadać w Anglii panowanie katolickiemu kościołowi. Lecz gdy Xże Wellington udzielił prawo obywatelstwa Irlandczykom, posądzono go również o chęć wywyższenia katolików i o uległość Okonelowi, lubo Wellington w gruncie duszy jest protestantem. Chciwość więc tylko władzy ze strony Torysów, każe im obwiniać teraźniejszych ministrów.— Reforma protestanckiego kościoła w Anglii tak się mocno czuć daje, że Stanlej, filar protestantyzmu, z zadumieniem wszystkich, żądał świeżo zniesienia nadużyć kościelnych. (G.P.S.)

Prusy. Przygotowania do przeglądu wojskowego pod Kaliszem trwają ciągle. Kilka pułków gwardyi pieszej i konnej N. króla Pruskiego, oraz kilka kompanij artylleryi sposobi się do marszu. Liczba rossyjskiego wojska przeznaczonego pod Kalisz wynosi do 40 tysięcy. Dla pomieszczania tak znacznej liczby osób, wystawiono baraki nie tylko dla żołnierzy i oficerów, lecz także znaczną ilość drewnianych pałacyków dla przyjęcia dostojnych gości. Ta okoliczności jest bardzo korzystną dla pobliskich obywateli, którzy mają sposobność sprzedania z pożytkiem obfitych, a bezużytecznych lasów Francuzka komedja i wybór opery z baletem ma zjechać do Kalisza. (G.A.)

Przybyli do Krakowa. Wróblewski Stefan ob. Zaborowska Elżbieta, Zagórska Franciszka, Chonowski Antoni, Jankowski Mich:, Szuwalski Adam, Maszewski Wincenty, Liarder Jakób, Winer. Zelman, Zaremba Ignacy, Fijałkowska Marja, Frycz Józef, Bandkie Kazimierz z Polski. Schancer Alojzy, Winkler Wojciech, Moszczeńska Xawera hr. Wiśniewski Kazimierz ob. Franke Kasper, Link Andrzej Dr. Gogolewski Leopold z Galici Sobolewski Ignacy hr. z Włoch Potocki August hr. z Prus. Potocki Maurycy hr. z Wiednia.

Opuścili Kraków Mianowski Eustachy X. Prob. Maciński Piotr, Szymanowski Mikołaj do Polski. Paris Maurycy Godentio Rudolfi do Szwajcaryi. Fouraux Baptiste do Paryża. Fiquelmont hr. i Ambass. Ces. Austr. do Austryi.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 27, dziś 11.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁ ADEM REDAKCYI.